N^er 178. ROK 1837. PONIEDZIAŁEK 7 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Cyryaka Męczenn.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Niezamyśl.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumora	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 6." 060	† 11°, 6	4." 63	Pn. Wschodni słaby	Pogoda	ciepło najm. † 10 05
2	5, 810	21, 4	6. 19	„ średni	Pogoda z Chmurami	ciepło najw. † 21 2
5 10	5. 689	15. 5	5 80	„ słaby	Pogoda	
6	5, 756	13, 7	5, 44	Pn Wschodni słaby	Pogoda	ciepło najm. † 13° 7
6 2	5, 514	22, 2	5, 05	„ „	Pogoda z Chmurami	ciepło najw. † 23 0
10	5. 769	15. 6	4. 61	„ „	Pogoda	

Cześć Urzędowa.

Nro 5605.

Zapozew Edyktalny
Sąd Policyi Poprawczéj
Wydziału Jędrzejowskiego.

Powtórnie zapozywa Kaspra Muchę włościana z gminy Złoty Powiatu Szkalbmirskiego gubernii Krakowskiéj przedostatnio w tejże gminie przy swym ojcu Antonim Musze gospodarzu rolniku, a ostatecznie w Dominium Siedliszowicach Galicyi Cesarsko Austryackiéj za parobka u włościana Kazimierza Lisa pozostającego, o zbrodnią usiłowanego rozbójniczego morderstwa i występek przeniewierzenia się obwinionego zbiegłego, i onemuż nakazuje, ażeby: dla usprawiedliwienie się ze swego obwinienia, najdaléj w przeciągu dni sześćdziesiąt w Sądzie Policyi Poprawczéj Wydziału Jędrzejowskiego w Chęcinach posiedzenia odbywającym, stawił się.

Chęciny dnia 19 czerwca (1 lipca) 1837 r.
Sędzia prezydujący
Witkowski

Za zgodność odpisu swiadczę
Sekr. Tryb. *Librowski.*

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZÉJ.

— *Petersburg* 12 (24) *Lipca.* —

J. C. W. Wielki Xiążę Michał wrócił tu 5 b. m. wieczorem ze swojéj podróży.

Dalsze szczegóły o podróży J. C. W., W. Xięcia Następcy Cesarzewicza. Dnia dwudziestego czwartego czerwca, J. C. W. wyjechał z Kazania, przeprawił się przez Wołgę, i przejechawszy gubernię kazańską, jechał daléj do Symbirska; gdzie stanął o godzinie 10 wieczorem. — Dnia 24 przyjąwszy urzędników, szlachtę i znakomitych kupców, był w soborze na mszy ś., a zwiedziwszy zakłady naukowe i inne, tudzież miejsce przez . N. Cesarza wskazane do zrobienia zejść z górnéj części miasta do dólnéj ku brzegowi Wołgi, był wieczorem na balu danym przez zgromadzenie szlacheckie symbir-

skie. — Dnia 25 W. Xiążę Następca, wyjechał z Symbirska i o 21 wiorst od miasta, w wsi Kluczyszczach, należącej do dóbr panującej familii, oglądał magazyn zapasny i cały porządek ogólnego zarządu włościan, niedawno z pod wiedzy skarbowej przyłączonych pod zarząd dóbr Cesarskich J. C. W. obiadował w mieście Syzraniu, a nocował w Chwalińsku. Dnia 26 W. X. Następca, obejrzawszy malowniczo-leżące i bogate miasto Wolgsk, przeprawił się na lewy brzeg Wolgi, dla zwiedzenia szeregu niemieckich kolonij, gdzie Jego Cesarzewiczowska W. był spotykany i witany z uczuciami najwyższej szczeréj radości. Wieczorem przy blasku ogniów rozłożonych w różnych wsiach Saratowa, przeprawił się na statku do miasta. — Dnia 27 W. X. Następca, o 10 zrana, przyjął gubernialne władze, szlachtę, wyższe duchowieństwo i przedniejszych kupców, potém był na mszy ś., gdzie zaintonnowane zostało wieczne odpocznienie Piotrowi W., sprawcy obchodzonego w tym dniu zwycięstwa pod Pułtawą. Dnia 28 J. C. W. obejrzał rezerwę konnéj artylleryi i odbył musztrę ogniową, zwiedził wybornie zabudowane i utrzymane więzienie, pożarową komendę, oraz monastyry męzki i żeński.

— *Z Odessy* 18 *Czerwca.* —

Podług otrzymanych z Wozniesieńska wiadomości, w przyszłym sierpniu, w okolicach tego miasta, J. C. Mość odbędzie przegląd całéj rezerwowéj jazdy. Przygotowania do tego przeglądu i do połączonych z nim wielkich manewrów kawaleryi, trwają już od niejakiego czasu. Spodziewając się przybycia NN. Państwa, w drugiéj połowie sierpnia. J. C. W. Wielki Xiążę Następca, wówczas także się zjedzie z Najjaśniejszym swoim ojcem, po ukończeniu zamierzonéj do tego czasu podróży po cesarstwie. Przyjazd części cesarskiego dworu i wielu znakomitych osób z zagranicy, pomnoży świetność odwiedzin Cesarskiéj familii w południowym kraju Rossyi. — W okolicach Wozniesieńska, zgromadzi się na przegląd 350 szwadronów jazdy, ze wszystkich wojskowych osad i z innych korpusów; oprócz tego 28 batalionów piechoty, uformowanych z żołnierzy mających nieograniczoną dymissyę po wysłużeniu najmniéj 20 lat w rzeczywistéj służbie, i 164 dział konnéj artyleryi: Wojska na przegląd wyznaczone, niebawnie zaczną ściągać ku miejscu przeglądu. Massa jazdy, mająca się zgromadzić w okolicach Wozniesieńska, będzie najliczniejsza, jaka kiedykolwiek manewrowała na jednéj płaszczyznie, od czasu zaprowadzenia wojsk regularnych w Europie. Manewry jéj trwać będą dni kilka, i niewątpliwie, przedstawią widok, godny uwagi spodziewanych Najjaśniejszych i znakomitych gości. Sądzą, że NN. Państwo, po skończonych manewrach, udadzą się do brzegów Czarnego morza i do Krymu, i że N. Cesarz obejrzy potém flotę Czarnomorską i różne roboty odbywające się w Nikołajewie i Sewastopolu.

— *Paryż* 23 *Lipca.* —

Dzisiejsze gazety umieściły program obchodu uroczystości, przypadającéj na d. 27, 28 i 29 b. m. Przegląd gwardyi narodowéj, nie został zamówiony.

Journ. du Comm, powiada: »Uwaga publiczna obudzona została do wysokiego stopnia przez pewność, że traktat zawarty między Anglią i Hiszpanią, przyszedł już do skutku za staraniem pana Marliani, bawiącego w Londynie. Ten traktat uzyskał już potwierdzenie rządu madryckiego, który oczekuje jedynie na jaki zły raz, a zatém na stósowną chwilę, aby go kortezom przedstawić i pewnym być zamierzonych widoków. Wiadomo, jakie skutki spłyną na Francyę z podobnego traktatu; nasz gabinet okazał już z tego powodu nieukontentowanie swoje, a przynajmniéj tak niektóre utrzymują dzienniki, z dodatkiem, iż w razie przyjścia do skutku tego traktatu, Francya wyłączy się z poczwórnego

przymierza. Nie podajemy téj wiadomości za niezawodną, zdaje nam się wszelako, że gabinet francuzki ograniczy się podobno na protestacyi przeciwko trektatowi bez korzyści dla naszego handlu, a ze stratą dla polityki naszéj. Pan Molé nia chce dać żadoej pomocy Hiszpanii, jest oraz przeciwny wsparciu jakiego ten kraj od Anglii duznaje, przezco stawia gabinet madrycki w konieczności wybobycia się za jaką bądź cenę z przykrego położenia w jakiem się znajduje. etc.

Dni temu kilka, zniknął niewiadomo jakimś sposobem z mieszkania swego xiądz de la Mennais. Jedni sądzą, że udał się w cichości do Rzymu, drudzy że wstąpił do zakonu trapistów.

Paryż 26 *Lipca.* Rozchodząca się wieść o zamordowaniu Abdel-Kadera z dzienników tulońskich wyczerpana, (mówi dziennik wieczorny, ministeryalny) wymaga jeszcze potwierdzania.—

Wczoraj 8 lekarzy wyjechało ztąd do Palermo w Sycylii, dla dawania pomocy cierpiącym na cholerę.—

Rząd odebrał następujące depesze telegraficzne.

1.) *Bordeaux* 24 *Lipca.* Rapport jenerała Oraa z dnia 16 z rana, podaje stratę nieprzyjaciela na 1000 ludzi, w liczbie téj 400. jeńców, mnóstwo zbiegów, 45 wozów ammnicyjnych, wiele broni i rynsztunków. Niemasz pewności którą drogę obrał D. Carlos.

2.) *Bajonna* 23 *Lipca.* Podług urzędowego rapportu ogłoszonego w Saragossie, jenerał Oraa uderzył dnia 17 na karlistów pod Ampiar, i odebrał im Chivę. Gubernator z Termel donosi o przybyciu 300 ranionych, i mówi że potyczka trwała do nocy, i jeszcze nazajutrz d. 18 nieustała. Tegoż dnia jen. Jaureguy uderzył na batalion karlistowski pod Humani, i ubił im 100 ludzi. Karliści w Nawarze, cofnęli się do doliny Ulzama.

3.) *Bajonna* 24 *Lipca.* Dnia 20 b. m. 9 batalionów piechoty i pięć szwadronów konnicy karlistowskiéj pod rozkazami jenerałów Zariateguy i Elio, postąpiły za Ebro pomiędzy Haro i Miranda. Odezwa dnia 19 wydana, zapowiada, iż celem tego poruszenia jest, poparcie marszu D. Carlosa przeciwko Madrytowi.—

4) *Bajonna* 24 *Lipca o god.* 6½ *wieczór.* Urzędowy rapport jen. Oraa, ogłoszony został w Madrycie. Podaje on stratę nieprzyjaciela na 1000 ludzi, między któremi 200 jeńców, stratę zaś swoich na 400.—(Porównaj z podaniem w depeszy Nro 1) —Espartero miał d. 19 nadciągnąć do Cuenzy. —

5.) *Perpignan* 24 *Lipca wieczór.* Donoszą z Barcellony pod dniem 21 b. m. że baron Meer, wyszedlszy z konwojem ku Prats—de Leusanes, pomimo powtarzanych attaków dwakroć przeważającéj siły, szczęśliwie wrócił do Marcrezy. — Dowódzca karlistowski Urbistondo uderzył na miasto Ripoli, — dnia 23 słyszano żywy ogień od téj strony.«—

— *Dnia* 27 *Lipca.* —

Rząd odebrał dziś następujące depesze telegraficzne.

1) *Bajonna* 23 *lipca o g.* 3 *po południu.* Przejście jen: karl: Zariateguy w dniu 20 za Ebro, z 9 batalionami piechoty i 4 szwadronami konnicy pomiędzy Haro i Miranda, potwierdza się; — jenerał Escalera idzie za nim z przeważnemi siłami. —

2) *Bajonna* 25 *lipca o g.* 8 *wieczór.* Jenerał karlistowski Zariateguy przeszedł dnia 20 za Ebro z 9 batalionami piechoty i 4 szwadronami konnicy pomiędzy Haro i Miranda, niedoznawszy nigdzie przeszkody. — Jenerał Escalera wyruszył d. 21 z Pampeluny, celem ścigania go. — Wedle rapportu gubernatora Saragossy, D. Carlos rozpoczął znowu kontramarsz, d. 20 wszedł do Sarion, i szedł dnia 20 do Cantavieja. Sądzą że ma zamiar powrócić na tę stronę Ebru, i tym końcem rozesłano wiadomość na wszystkie punkta przeprawy przez tę rzekę.»

3) *Narbonna* 26 *Lipca.* Oraa ogłosił dnia 15 w Bunel swój zwycięzki bulletyn.—Korpus partyzancki Frayle, pobity został d. 16 pod Gatara.—Serrador odstąpił od obleżenia Castillo. Dnia 18 znajdowało się w Walencyi 165 jenerałów karlistowskich, i 600 ranionych krystynistów; (w buletynach wczorajszych po-

dano urzędownie liczbę pierwszych za 400, potém na 200,—drugich zaś na 400. — zbywało tam na pieniądzach. — W Barcelionie sądzą że D. Carlos idzie do Madrytu.» —

Papiery hiszpańskie na dzisiejszéj giełdzie, poskoczyły na 23 ¼ a to wskutku udzieloney wiadomości telegraficzney, że zdaje się, jakoby Don Carlos zamierzał powrócić za Ebro. —

— *Dnia* 28 *Lipca.* —

Rząd odbrał dziś znowu z Bordeaux następującą depeszę telegraficzną:

»*Bordeaux* 26 *lipca.* Po potyczce dnia 15 cofnął się spiesznie D. Carlos przez Chelva, Abejuela, i Manzanera aż do Sarrion, dokąd przybył d. 19 a nazajutrz d. 20 poszedł daléy przez Sierra de Lenares w kierunku Mosquerella. Oraa poszedł za nieprzyjacielem i d. 18 był w Chullilla. Donosi on, że strata D. Carlosa w potycze d. 15 daleko była znaczniejsza, jak zpoczątku mniemał. (Porównaj depesze przedwczorajsze z wczorajszą depeszą N. 3 i z przypiskiem.) — Minister Erro, jest także w liczbie ranionych. Zdaje się że wyprawa karlistowska poświęci wszystko dla cofnięcia się na tę stronę Ebro, i że w téj mierze wspierać ją będą korpusy w Niższéj Arragonii pozostałe.«

Spekulanci na papiery hiszpańskie ożyli trochę w nadziei przez te depesze i uwagi Dziennika Rozpraw, niekorzystne dla Don Carlosa; atoli dziś spadły znowu też papiery na 23⅜ z powodu nienadejścia poczty madryckiey.

— *Z Neapolu* 13 *Lipca.* —

Według urzędowego biuletynu cholerycznych, umarło na tę chorobę w tutejszym mieście: z 3 na 4ty, 374 osób; z 4 na 5, 376; z 5 na 6ty, 329; z 6 na 7my, 314; z 7 na 8my, 338; z 8 na 9ty, 365; z 9 na 10ty, 316, umarło razem 2432 osób. — Taki sam biuletyn z Palermo, przedstawia następujący rezultat: z 28 na 29 czerwca, umarło 60 osób z 29 na 30ty, 183; z 30 na 1 lipca, 247; z 1 na 2gi, 265; z 2 na 3ci, 502; z 3 na 4ty, 580; z 4 na 5, 712; z 5 na 6ty, 835; z 6 na 7my. 995; z 7 na 8my, 1105 osób. — Przy ogólnem popłochu, jaki panuje w Palermo, nie było podobieństwem zrobić spisu umarłych, któryby ściśle był rzetelnym, powyższe przecież podanie z urzędowego pochodzi źródła. Jedna wszakże okoliczność nie może niestety jak tylko pogorszyć stan tego ostatniego miasta to jest, że niemal wszyscy umarli leżą po domach, bo niemasz nikogo, ktoby ich chciał zabierać i grzebać. Żeby mieć obraz całej okropności, jakiej to miasto podlega, trzeba wiedzieć, że ⅓ część ludności opuściła miasto, tak dalece, że nie pozostało w niém jak 110 a najwięcéj 115 tysięcy dusz, wszelkiej pozbawionych pomocy. Lekarze wynieśli się także, a apteki pozamykano podobnie jak inne sklepy. Rząd wysłał tam okręty opatrzone nietylko wojskiem na wzmocnienie załogi, ale mające przytém zapasy żywności lekarstw i t. p: potrzeb, tudzież pewną liczbę lekarzy, aby nieść pomoc nieszczęśliwym. Posłano także kilkaset więźniów galerowych przeznaczonych na grabarzy; zapewniono ich, że po dokonaniu téj czynności, będą za nią wolnością udarowani. Tu w Neapolu, zaczyna się zmniejszać zaraza, ale natomiast na prowincyi grasuje.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 6 *do* 7 *Sierpnia.*

Stanowski Ludwik, Bystrzanowski Felix i Maxym, Christiani Tomasz, Stankiewicz Józef, Zakrzyński Felix, Köhler Ferdynand, Polewski Józef, Łuniewski Kanty, Zwierkowski Tomasz, Kaliciński Józef, Zagorowski Jakób, z Polski; — Ciemirski Wincenty, Fink Julian, Waxmann Jakób, Urbański, Kratowicki, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Krzyżanowska Teressa, Jabłonowski Józef, Zaborski Ignacy do Polski; — Probstner Adolf, Pfaudschmidt, Sosnowski, Benedetti Paweł, Górski Leon, Jordan Teofil Nowakowska Anna, Fihauser Konst., Tetmajerowa, Stankiewicz Józef, Zubrzycki Józef, Szarańska Tekla, Blau Lebel, Christiani Jan, Delechaux, Zabłocki Jan, Niedzielski Erazm. i Antoni, Tetmajer Antoni, Urbański, Kratowiecki, Szebel Ignacy do Galicyi.

Doniesienia.

Z Bióra Informacyjnego.

Potrzebne są miejsca na ekonoma i ogrodnika, na korrepetytora i na guwernera. Różne mieszkania są do wynajęcia. Do wypożyczenia są 2000 monetą, 3,000 i 5000 złp. w listach zastawnych na czyste hypoteki. Potrzebny jest towarzysz na wspólny koszt do codziennéj przejazdki do Szwoszowic.

TEATR NIEMIECKI.

Onegdajsze przedstawienie opery: »*Purytanie*« publiczność nadzwyczajnie licznie zgromadzona obsypywała artystów częstemi oklaskami. Po skończonem widowisku przywołani zostali: JPanna Ruth i JJ. PP. Hofmann i Beyer, wczoraj zaś po skończonem przedstawieniu Chłopa Milionowego J. P. Benisch, który rolę tę z powszechnem odegrał zadowoleniem. Jutro, na powszechne żądanie po raz drugi opera: *Romeo* i *Julia* czyli *Montechi* i *Capuletti*